

Gracze Giallorossich mają wolny weekend po wczorajszym zwycięstwie w sparingu z Chapecoense. Zespół wróci do ćwiczeń w poniedziałek, rozpoczynając przygotowania do potyczki z Sampdorią, która rozpocznie maraton siedmiu spotkań na przestrzeni 23 dni.

Sampdoria, Atletico, Verona, Benevento, Udinese, Quarabag i Milan staną naprzeciwko Romy na przestrzeni zaledwie trzech tygodni. Oczywiście początkowo trener Di Francesco będzie miał utrudnienia podczas treningów. Wielu graczy przebywa bowiem na zgrupowaniach drużyn narodowych, a ich powrót jest spodziewany na środę i czwartek. Tymczasem potyczka z Sampdorią już w sobotę. W poniedziałek, po powrocie do ćwiczeń, gracze przejdą jeden trening. Na wtorek zaplanowano z kolei dwie sesje.

To będą ważne dni dla Schicka, Florenziego, Bruno Peresa i Karsdorpa. Czeski napastnik zagrał 25 minut w meczu z Chapecoense, ale nie trenował przez większość lata i musi pracować nad odzyskaniem formy. Podobnie jest z Florenzim, który mówił sam, że nie jest jeszcze gotowy na sto procent. Po urazie powinien wrócić do regularnych ćwiczeń Bruno Peres. Niebawem z grupą zobaczymy też Karsdorpa. Każdy z wymienionych będzie ważnym ogniwem kadry, biorąc pod uwagę zbliżający się natłok meczów. Pod znakiem zapytania w najbliższej potyczce stoi dostępność Hectora Moreno. W Meksyku podają, że gracz będzie wyeliminowany na 10-15 dni, w związku z urazem uda, które daje się mu we znaki od Pucharu Konfederacji.

Autor: abruzzo